

Krystian Propola

ORCID 0000-0002-6710-7203

DOI:10.30657/pha.34.2022.07

(University of Rzeszów)

e-mail: k.propola@gmail.com

Mojżesz Rubinfeld, Wiktor Grajewski, Jakub Berman: uciekinierzy z Polski w 1939 r. i ich losy

Streszczenie

W rezultacie przyłączenia do ZSRS w 1939 r. wschodnich terytoriów II Rzeczypospolitej, a także ucieczek polskiej ludności żydowskiej na tereny znajdujące się pod okupacją państwa sowieckiego, na terenie ZSRS pojawiła się nowa, spora grupa osób żydowskiego pochodzenia. Ludność ta, w przeciwieństwie do Żydów zamieszkujących obszary sowieckie jeszcze w okresie przedwojennym, nie doświadczyła stalinowskiej polityki wynaradawiania w tak dużym stopniu, dlatego też zachowała ona silne wspomnienia związane z żydowską kulturą oraz ideologią syjonistyczną. To z kolei uczyniło z niej źródło inspiracji dla odkrywającej swą tożsamość żydowskiej społeczności rosyjskojęzycznej, zarówno w okresie istnienia ZSRS, jak i już po jego rozpadzie w 1991 r.

Celem pracy jest analiza opublikowanych w wydaniu internetowym tygodnika „Jewriejskij Mir” wspomnień i sylwetki Mojżesza Rubinfelda. Był on polskim Żydem, pochodzącym z miejscowości Rybotycze, który po wybuchu II wojny światowej przedostał się na tereny kontrolowane przez państwo sowieckie. W wywiadzie z publicystą gazety, Arje (Leonidem) Judasinem, Rubinfeld poruszył kwestie istotne dla współczesnych Żydów rosyjskojęzycznych, takie jak życie na terytorium II Rzeczypospolitej i ZSRS, problem antysemityzmu, pamięć o Zagładzie czy też emigrację rosyjskojęzycznej ludności żydowskiej na Zachód. Dodatkowo, jego wspomnienia zestawiono tu z wybranymi losami innych uciekinierów – Wiktora Grajewskiego oraz Jakuba Bermana. Pozwala to ocenić rolę, jaką jego przeżycia mogą pełnić w narracji historycznej rosyjskojęzycznych mediów żydowskich. Ponadto analiza ta przybliży od-

powieź na pytanie, jakie postawy wspomnienia te mogą kształtować wśród dawnych sowieckich Żydów i ich potomków.

Słowa kluczowe:

Mojżesz Rubinfeld, Wiktor Grajewski, Jakub Berman, media, pamięć, Żydzi.

Wprowadzenie

Aleida Assmann, w swej książce zatytułowanej *Der lange Schatten der Vergangenheit* (*Długi cień przeszłości*) stwierdziła, że pamięć jednostki wykracza poza sferę osobistych doświadczeń i wiąże ze sobą pamięć indywidualną oraz zbiorową¹. Słowa te zdają się być niezwykle istotne, bowiem wskazują wyraźnie, iż na podstawie przeżyć pojedynczych osób możliwe jest niejako kształtowanie pamięci historycznej, a częściowo również i tożsamości, całych wspólnot. Często w procesie tym nieocenioną rolę odgrywają środki masowego przekazu oraz związani z nimi publicyści, którzy za pomocą swych artykułów, reportaży czy wywiadów starają się oddziaływać na pamięć odbiorców i ich własną interpretację wydarzeń historycznych.

Podobnie jest w przypadku rosyjskojęzycznych mediów żydowskich, wśród których wymienić można m.in. wydawany w Nowym Jorku od 1992 r. w wersji papierowej, a od 2003 r. także internetowej, tygodnik „Jewriejskij Mir”. Adresowany jest on do mieszkających w Stanach Zjednoczonych dawnych Żydów sowieckich i ich potomków – społeczności, która ukształtowała się na skutek ich emigracji z ZSRS, a następnie obszarów postsowieckich, w latach 80. i 90. XX wieku. Związani z czasopiśmem publicyści bardzo chętnie poruszają na jego łamach tematy związane z przeszłością oraz żydowskim dziedzictwem, próbując w ten sposób przywrócić swoim odbiorcom tożsamość, którą ci utracili w wyniku polityki komunistów. Nie może więc dziwić fakt, że istotną rolę w tymże przekazie odgrywają wywiady ze świadkami historii, którzy mieli jeszcze okazję dorastać w duchu judaizmu i żydowskiej kultury.

Wśród nich szczególną rolę zajmują polscy Żydzi, zwłaszcza żydowskich uchodźcy wojenni, którzy po wybuchu II wojny światowej przedostali się z Polski na obszary kontrolowane przez sowieckie państwo, a także ci, którzy stali się jego obywatelami w rezultacie przyłączenia do ZSRS wschodnich terytoriów II Rzeczypospolitej. Ludność ta, w przeciwieństwie do Żydów zamieszkujących obszary sowieckie jeszcze w okresie przedwojennym, nie doświadczyła stalinowskiej polityki wynaradawiania w tak dużym stopniu, w rezultacie czego zachowała silne wspomnienia

¹ Podstawą niniejszych rozważań jest oryginalne, niemieckojęzyczne wydanie książki w wersji z roku 2018. Zob. A. Assmann, *Der lange Schatten der Vergangenheit: Erinnerungskultur und Geschichtspolitik*, wyd. III, München 2018, s. 23.

związane z żydowską kulturą oraz ideologią syjonistyczną². To z kolei uczyniło z nich źródło inspiracji dla odkrywającej swą tożsamość żydowskiej społeczności rosyjskojęzycznej, zarówno w okresie istnienia ZSRS, jak i już po jego rozpadzie w 1991 roku³.

Celem poniższych rozważań była analiza opublikowanych na łamach czasopisma wspomnień i sylwetki Mojżesza Rubinfelda – pochodzącego z Rybotycz Żyda, który po wybuchu wojny przedostał się na tereny kontrolowane przez państwo sowieckie. Ukazały się one zasadniczo w trzech częściach. Osobiste przeżycia zostały opublikowane w formie wywiadu w 2014 r.⁴, zaś zamieszczony w 2017 r. artykuł stanowił niejako reakcję publicysty na zainteresowanie czytelników opublikowaną trzy lata wcześniej rozmową⁵. W wywiadzie z publicystą czasopisma, Arje (Leonidem) Judasinem, Rubinfeld poruszył kwestie istotne dla współczesnych Żydów rosyjskojęzycznych, takie jak życie na terytorium II Rzeczypospolitej czy ZSRS, problem antysemityzmu, pamięć o Zagładzie czy też kwestia emigracji na Zachód. Dodatkowo, w niniejszym artykule jego wspomnienia zostały zestawione z wybranymi losami innych uciekinierów – Wiktora Grajewskiego oraz Jakuba Bermana. Pozwala to szerzej spojrzeć na rolę, jaką przeżycia dawnych sowieckich Żydów spełniają w narracji historycznej rosyjskojęzycznych mediów żydowskich, a także spróbować odpowiedzieć na pytanie, jakie postawy mogą one kształtować wśród ich potomków.

Podstawą źródłową rozważań było wyłącznie internetowe wydanie gazety, co podyktowane jest jego ciągle rosnącą popularnością w kręgach posługującej się językiem rosyjskim ludności żydowskiej, zarówno na kontynencie amerykańskim, jak i na świecie. Kontrastuje to bowiem z wydaniem papierowym czasopisma, które

² Na temat „zapadników” zob. np.: Y. Litvak, *Jewish Refugees from Poland in the USSR, 1939–1946* [w:] *Bitter Legacy: Confronting the Holocaust in the USSR*, red. Z. Gitelman, Bloomington 1997, s. 123–150; E.R. Adler, *Survival on the Margins: Polish Jewish Refugees in the Wartime Soviet Union*, Cambridge–Massachusetts–London 2020; O. Будницкий, *Слишком поляки для Советов, слишком евреи для поляков: польские евреи в СССР в 1939–1945*, „Ab Imperio” 2015, nr 4, s. 213–236; W.M. Mędykowski, *W cieniu gigantów: Pogromy Żydów w 1941 roku w byłej sowieckiej strefie okupacyjnej*, Jerozolima 2018, s. 110–145.

³ Przyłączenie tzw. Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w 1939 r. doprowadziło właśnie za sprawą „zapadników” do chwilowego żydowskiego odrodzenia narodowego na terytorium ZSRS. Zob. B. Pinkus, *The Jews of the Soviet Union: The History of a National Minority*, Cambridge–New York–New Rochelle 1988, s. 138. Z kolei w trakcie pierwszej fali masowej emigracji Żydów z terenów państwa sowieckiego w latach 70. XX w. to właśnie oni stanowili znaczną część wyjeżdżających. Por. M. Tolts, *Demography of the Contemporary Russian-Speaking Jewish Diaspora* [w:] *The New Jewish Diaspora: Russian-Speaking Immigrants in the United States, Israel and Germany*, red. Z. Gitelman, New Brunswick–New Jersey–London 2016, s. 26.

⁴ Rozmowa opublikowana została w dwóch częściach. Pierwszą z nich zamieszczono w wydaniu internetowym gazety 4 lutego 2014 r. – zob. M. Рубенфельд, *Заповедь памяти. Арье Юдасин беседует с Моисеем Рубенфельдом*, cz. 1 [wywiad przeprowadzony przez Arje Judasina], Wydanie internetowe tygodnika „Jewriejskij Mir”, <http://evreimir.com/89962/zapoved-pamyati-are-yudasin-beseduet/> [dostęp: 16 sierpnia 2020]. Druga natomiast ukazała się tam dokładnie tydzień później – zob. ibidem, cz. 2, Wydanie internetowe tygodnika „Jewriejskij Mir”, <http://evreimir.com/90091/zapoved-pamyati-are-yudasin-beseduet-2/> [dostęp: 16 sierpnia 2020].

⁵ А. Юдасин, *Как снова стать евреем?*, zob.: <http://evreimir.com/139888/kak-snova-stat-evreem/> [dostęp: 18 sierpnia 2020].

kolportowane jest głównie na terenie Stanów Zjednoczonych, a jego objętość jest znacznie ograniczona. Ponadto artykuł niniejszy oparto na przyjętej w polskiej historiografii chronologii, co oznacza, że pod pojęciem II wojny światowej należy rozumieć okres od ataku hitlerowskich Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 r., nie zaś rozpoczęcie operacji Barbarossa, czyli agresji III Rzeszy na ZSRS w czerwcu 1941 r. – co w rosyjskiej narracji historycznej określane jest jako wybuch tzw. wielkiej wojny ojczyźnianej.

Dwie narracje

Mojżesz Rubinfeld rozpoczął rozmowę z Judasinem od przywołania wspomnień związanych ze swoimi latami młodości. Jak można się dowiedzieć z przedstawionego przez niego opisu, przypadają one na czas międzywojennej Polski:

Urodziłem się w Polsce w 1921 r., w miasteczku Rybotycze, nieopodal Przemyśla – prawie na granicy z Ukrainą. Jestem najstarszym synem. W rodzinie było pięciu chłopców, lecz pozostali zginęli. [...] W miasteczku żyło ponad sto żydowskich rodzin, wszyscy zostali zamordowani. [...] W naszym miasteczku żyli Polacy, Ukraińcy... Stosunki pomiędzy nami były piękne. Do momentu dojścia Hitlera do władzy nie dawało się odczuć antysemityzmu⁶.

Powyższy fragment jest niezwykle istotny z punktu widzenia dalszej analizy wypowiedzi Rubinfelda. Przede wszystkim dlatego, że w jego wspomnieniach zauważyć można elementy charakterystyczne zarówno dla lokalnej – w tym przypadku polskiej – narracji historycznej, ale też i takie, które można powiązać ściśle z żydowską wykładnią historii. Te pierwsze wyrażają się w szczególności poprzez swoistą tęsknotę za pokojową współzyczeniem zróżnicowanego narodowościowo społeczeństwa na terenach wschodnich II Rzeczypospolitej. Należy bowiem zaznaczyć, że w podobnym tonie wypowiadało się także wielu Polaków. Za przykład posłużyć mogą m.in. zamieszczone w wydany przez Archiwum Państwowe w Przemyśle zbiorze wspomnień polskich robotników przymusowych na terenie III Rzeszy słowa Adama Rząsy. Pochodził on ze wsi Łubno koło Dynowa, która przed wojną zamieszkała była przez Polaków, Ukraińców oraz Żydów. Opisując panujące wówczas pomiędzy nimi relacje, stwierdził, iż „wszyscy żyli w zgodzie”⁷.

To podobieństwo w ocenie wzajemnych relacji pokazuje, że publikowane przez redakcję czasopisma „Jewriejski Mir” relacje, pomimo specyficznego grona odbiorców, niekoniecznie muszą wiązać się wyłącznie z losami Żydów na terenie państwa sowieckiego. Wręcz przeciwnie; mogą one stanowić zachętę dla czytelników do dokładniejszego zgłębienia historii swojego pochodzenia i spojrzenia na losy ludności żydowskiej w ZSRS w znacznie szerszej perspektywie. Sam Rubinfeld dopiero

⁶ M. Рубенфельд, *Заповедь памяти...*, cz. 1.

⁷ A. Rząsa, *Moje wojenne dzieciństwo [w:] Praca przymusowa Polaków na rzecz III Rzeszy w latach 1939–1945 (wybór wspomnień)*, red. S. Kasperski, K. Lenart, Przemyśl 1999, s. 107.

w osobnym liście do redakcji, opublikowanym w 2017 r., wspomniał, że głównym powodem opuszczenia przez niego rodzinnych Rybotycz była jego trudna sytuacja materialna i konieczność spożywania obiadów u sąsiadów⁸.

Z kolei elementy żydowskiej narracji historycznej ujawniają się podczas wywiadu w postaci ewidentnej traumy po Zagładzie, a także szczególnej pamięci o jej ofiarach. Gdy Rubinfeld odnosi się w przytoczonych powyżej słowach do swych młodzieńczych lat, niemalże mimowolnie łączy on pamięć o swych bliskich z faktem ich śmierci z rąk hitlerowskich oprawców. Jego ból potęguje fakt, że może on się tylko domyślać, w jakich okolicznościach zginęli jego ojciec i bracia, a także, gdzie znajduje się miejsce ich pochówku⁹. Na szczególną uwagę zasługuje sposób, w jaki wypowiada się on nie tylko o zamordowanych Żydach, ale też i o samych Niemcach, których w swoich wspomnieniach przyrównał wprost do zwierząt:

[...] Ich rozstrzelano w drodze do przemyskiego getta. Lub wtedy, kiedy rozstrzeliwano Żydów w naszych rodzinnych Rybotyczach. Zebrano wtedy na placu wszystkich Żydów, którzy byli w mieście – Niemcy starali się ich zmusić do wyniesienia z synagog zwojów Tory, zapalili pochodnie i rozkazali im je spalić. Nikt się nie zgodził, więc te zwierzęta rozstrzelały na placu wszystkich z karabinów maszynowych. Nocą zabrano wszystkie trupy – nikt nie wie, gdzie zostały one pochowane¹⁰.

Dominick LaCapra w swojej książce *Representing the Holocaust* uznał, że przyjmowanie przez badaczy określonych stanowisk wobec kwestii związanych z Holocaustem może być podyktowane ich osobistym związkiem z przedmiotem badań¹¹. Wobec tego ci, którzy przeżyli, ich krewni, jak też byli naziści mogą o wiele łatwiej formułować pewne opinie. Co prawda, pisząc te słowa, LaCapra miał na myśli przede wszystkim historyków oraz innych przedstawicieli nauki. Wydaje się jednak, że mają one zastosowanie także w odniesieniu do dziennikarzy i publicystów, którzy w procesie kształtowania pamięci danych grup mogą odgrywać równie istotną rolę. O ile bowiem zdanie Rubinfelda jako świadka historii ma już z założenia subiektywny charakter i wymaga krytycznego podejścia, o tyle prowadzący z nim rozmowę Judasin ma możliwość pokierowania wywiadem w taki sposób, aby uzyskać z wypowiedzi swojego rozmówcy oczekiwany obraz wydarzeń. W rezultacie czytelnik czasopisma może spojrzeć na sytuację przedwojennych polskich Żydów już przez pryzmat późniejszych wydarzeń okresu II wojny światowej.

Aby lepiej zrozumieć ten problem, można posłużyć się innym artykułem, zamieszczonym w wydaniu internetowym „Jewriejskiego Miru” w 2016 r., zatytułowanym *Bracia-Polacy* (ros. *Братья-поляки*)¹². Został on zapożyczony z rosyjskojęzycznego portalu żydowskiego Jewish.ru, zaś jego autorem jest Stanisław Kuwaldin. Sam tekst

⁸ А. Юдасин, *Как снова...*

⁹ М. Рубенфельд, *Заповедь памяти...*, cz. 2.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ D. LaCapra, *Representing the Holocaust: History, Theory, Trauma*, Ithaca–London 1994, s. 46.

¹² С. Кувалдин, *Братья-поляки*, zob.: <http://evreimir.com/116096/bratya-polyaki/> [dostęp: 25 sierpnia 2020].

ma bardziej charakter opowiadania, aniżeli artykułu historycznego, a jego głównymi bohaterami są bracia Bermanowie – Adolf, Jakub i Mieczysław. Ich losy miały w założeniu ilustrować drogi, jakie obierali młodzi Żydzi polscy w wyniku wydarzeń społeczno-politycznych w I połowie XX wieku. Z punktu widzenia niniejszych rozważań najważniejszy wydaje się sposób ukazania w artykule postaci Jakuba Bermana, który w historiografii polskiej znany jest w szczególności jako członek Biura Politycznego KC PZPR, odpowiedzialny również za nadzorowanie aparatu represji stalinowskich w Polsce¹³. Tymczasem w artykule samo jego związanie się przed wojną z ruchem komunistycznym, a także późniejsza działalność, wydają się być ukazane jako rezultat idealizmu i negatywny skutek asymilacji, do czego zresztą nawiązuje sam tytuł publikacji¹⁴. Za przykład posłużyć tu może następujący fragment:

[...] W 1938 r. Komunistyczna Partia Polski została decyzją Kominternu rozwiązana, zaś prawie całe jej kierownictwo zostało wezwane do Moskwy i rozstrzelane. Potem nastąpił pakt Ribbentrop–Mołotow, jednakże Jakub nadal wierzył, że to, co się dzieje, jest podyktowane jakąś wyższą koniecznością i powinno przynieść korzyści ruchowi komunistycznemu¹⁵.

Wskazuje to wyraźnie na fakt przejawiania przez niektórych rosyjskojęzycznych publicystów żydowskich tendencji do usprawiedliwiania bądź też łagodzenia narracji dotyczącej mniej wygodnych dla nich faktów historycznych. Umotywowane było to zapewne chęcią podkreślenia w prezentowanych wspomnieniach i życiorysach innych wątków narracyjnych, takich jak trauma po Holokauście czy też właśnie wspomniany powyżej problem asymilacji ludności żydowskiej. Tenże schemat postępowania widoczny jest zarówno w artykułach, jak i w wywiadach, gdzie pytania o przeszłość koncentrują się wokół zagadnień istotnych z perspektywy odbiorców pochodzenia żydowskiego.

Antysemityzm

Jednym z takich zagadnień jest z pewnością także problem antysemityzmu. Prowadząc wywiad z Rubinfeldem, Judasin starał się niejako zmusić swojego rozmówcę do dokonania swoistego porównania sytuacji ludności żydowskiej w II Rzeczypos-

¹³ W 2009 r. ukazała się w języku polskim biografia Jakuba Bermana – zob. Anna Sobór-Świdarska, *Jakub Berman: Biografia komunisty*, Warszawa 2009.

¹⁴ O ile uznanie przesłanek idealistycznych za jedną z motywacji Bermana może być całkowicie słuszne w świetle najnowszych badań (zob. np.: P. Śpiewak, *Żydokomuna: Interpretacje historyczne*, Warszawa 2012), o tyle już uznanie działalności w ruchu komunistycznym za negatywny skutek asymilacji wydaje się co najmniej dyskusyjne. Zaprzeczają temu bowiem m.in. słowa córki Jakuba Bermana, Lucyny Tychowej. W rozmowie z Andrzejem Romanowskim stwierdziła ona, iż przyczyną wstąpienia jej ojca do partii komunistycznej mógł być wręcz społeczny brak tolerancji i antysemityzm – por. L. Tychowa, A. Romanowski, *Tak, jestem córką Jakuba Bermana: z Lucyną Tychową rozmawia Andrzej Romanowski*, Kraków 2016, s. 28.

¹⁵ С. Кувалдин, *Братья-поляки...*

spolitej z życiem uchodźców na obszarach kontrolowanych przez ZSRS, dokąd ten przedostał się po wybuchu II wojny światowej. Dla Rubinfelda była to okazja do rozwinięcia zdania, które zasygnalizował już w pierwszej swojej wypowiedzi, iż „do momentu dojścia Hitlera do władzy nie dawało się odczuć [w Polsce] antysemityzmu”¹⁶:

[...] W Polsce wiedzieliśmy, co dzieje się w Niemczech i dobrze czuliśmy tego „oznaki” na własnej skórze. Po roku 1933 antysemityzm w Polsce rozkwitł, zaczęły się wystąpienia antyżydowskie. Byli „endecy”, Narodowa Demokracja, oni próbowali niszczyć żydowskie sklepy, domy. Lecz wśród Żydów organizacja (i „wywiad”) był na poziomie, oni zawczasu wiedzieli, kto i gdzie napadnie. Silni chłopcy, rzeźnicy, magazynierzy itd. – oni się nie bali, byli zorganizowani i stawiali opór¹⁷.

Powyższe słowa wymagają dokładniejszej analizy z kilku co najmniej powodów. Przede wszystkim dlatego, że mogą one sugerować, iż problem antysemityzmu w przedwojennej Polsce nie istniał praktycznie do roku 1933, a gdy już się pojawił, to był ściśle związany z działalnością rządzącej w Niemczech NSDAP. Tymczasem już w okresie konstruowania niepodległej państwowości w latach 1918–1922 dochodziło w Polsce do licznych wystąpień na tle antyżydowskim¹⁸. Ta nieścisłość w słowach Rubinfelda wynikać może z dwóch przyczyn. Po pierwsze, ze względu na fakt, iż urodził się on dopiero w roku 1921, co sprawia, że nie mógł pamiętać pierwszej fali agresji względem Żydów. W związku z tym mógł on zapamiętać dopiero nasilone wystąpienia antysemitki z lat 30. XX wieku, organizowane przeważnie przez radykalizujących się wówczas działaczy niektórych frakcji ruchu narodowego. Po drugie zaś, z powodu wspomnianych już, „zakorzenionych” w jego świadomości elementów polskiej pamięci historycznej, które we wspomnieniach ujawniają się pod postacią narracji o pokojowym współżyciu ze sobą różnych narodowości na obszarach pogranicza przedwojennej Polski. W takim przypadku objęcie przez Adolfa Hitlera urzędu kanclerza Niemiec w 1933 r. byłoby – zgodnie z retoryką Rubinfelda – początkiem nowego etapu w stosunkach między Żydami a mieszkańcami lokalnych wspólnot na terenie państwa niemieckiego, ale również i np. Polski. Podobny sposób narracji stać się może przyczółkiem do dalszych uproszczeń faktów historycznych, a nawet do nieporozumień czy wręcz nadinterpretacji.

W jakimś stopniu dzieje się tak w będących przedmiotem niniejszej analizy tekstach. Choć sam Rubinfeld zapewne nie uczynił tego celowo, to zestawienie roku dojścia do władzy nazistów w Niemczech z okresem funkcjonowania w II Rzeczypospolitej środowisk Narodowej Demokracji mimowolnie sugeruje czytelnikowi czasopisma „Jewriejskij Mir”, że powstanie endecji jako ruchu politycznego inspirowane było ideologią nazizmu i działalnością NSDAP. O możliwości podobnej interpretacji słów Rubinfelda świadczyć może komentarz Judasina do wspomnianego

¹⁶ M. Рубенфельд, *Заповедь памяти...*, cz. 1.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ K. Kocik, *Problem przemocy wobec ludności żydowskiej na łamach „Myśli Narodowej” w latach 1921–1939* [w:] *Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku*, red. K. Zieliński, K. Kijek, Lublin 2016, s. 125.

już listu z 2017 r. Publicysta odnosi się w swym komentarzu m.in. do ostracyzmu, jakiemu przez wieki poddawana była ludność żydowska na zamieszkiwanych przez nią terytoriach. Można tam znaleźć np. następujące zdanie: „Naziści – niemieccy, węgierscy, polscy i inni – zastosowali jeszcze bardziej przekonujące argumenty, aby Żydzi nie uważali się za »Niemców prawa mojżeszowego« czy »kulturowych Węgrów«”¹⁹.

Jak można zauważyć, podobne uogólnienia sprawiają, że w narracji publicysty endecy stali się niejako „polskimi nazistami”. Z historycznego punktu widzenia jest to oczywisty błąd, bowiem idee reprezentowane przez środowiska endecji sięgają jeszcze roku 1887, kiedy to powstały dwie polskie organizacje narododemokratyczne – działająca w Szwajcarii Liga Polska oraz funkcjonujący nielegalnie Związek Młodzieży Polskiej „Zet”²⁰. Co więcej, prezentowane przez przedstawicieli Narodowej Demokracji postawy antysemitki miały swoje źródła nie tylko w kwestiach politycznych, społecznych czy ekonomicznych, ale również i m.in. religijnych.

Możliwe jednak, że w przypadku rosyjskojęzycznych publicystów żydowskich określenie „nazista” może mieć o wiele szerszy wymiar i odnosić się w ich retoryce nie tylko do nazistów w ścisłym znaczeniu tego słowa, ale również do istniejących równolegle radykalnych ruchów politycznych, które stanowiły zagrożenie dla lokalnych społeczności żydowskich. W takim wypadku autorzy zdają się za pomocą swej narracji dokonywać swoistego sprowadzenia dziejów Żydów do zmagania ze „złem”, które wtedy uosabiane byłoby po prostu przez środowiska antysemitki. Należy jednak wspomnieć, że w realizacji tychże działań posiłkują się oni wspomnieniami nie tylko Żydów. W jednym z artykułów, zatytułowanym *Polska antysemitka* (ros. *Польша антисемитская*), wykorzystane zostały bowiem np. wspomnienia ministra spraw zagranicznych Polski w latach 1932–1939, Józefa Becka²¹. Co ciekawe, wątek przedwojennego antysemityzmu Polaków nie występuje, a przynajmniej nie jest tak wyeksponowany, we wspomnieniach Rubinfelda publikowanych w języku polskim²². Pokazuje to, że losy żydowskich uciekinierów z Polski do ZSRS oraz pamięć o nich wykorzystywane mogą być różnorako, w zależności od tego, czy publikowane są one przez Polaków, czy przez Żydów (zwłaszcza rosyjskojęzycznych).

Pomimo roli, jaką niewątpliwie odgrywa zjawisko antysemityzmu w prezentowanych przez wydanie internetowe czasopisma „Jewriejskij Mir” wspomnieniach i życiorysach, nie sposób jednak nie wspomnieć, że członkowie jego redakcji starają się podkreślać także pozytywne postawy poszczególnych społeczeństw względem mniejszości żydowskiej. W przypadku relacji Rubinfelda można to zauważyć, gdy opowiada on, w jaki sposób udało mu się uciec przed Niemcami we wrześniu 1939 r. i znaleźć się na terenach kontrolowanych przez ZSRS. Jak można się przekonać z lektury poniższego fragmentu, było to możliwe m.in. dzięki wsparciu jednego z polskich znajomych:

¹⁹ А. Юдасин, *Как снова...*

²⁰ O. Bergmann, *Narodowa Demokracja a Żydzi 1918–1929*, Poznań 2015, s. 11.

²¹ Б. Клейн, *Польша антисемитская*, zob.: <http://evreimir.com/143330/polsha-antisemitskaya/> [dostęp: 27 sierpnia 2020].

²² Widoczne jest to m.in. w liście Rubinfelda z 2007 r. do uczestników spotkania polsko-niemiecko-izraelskiej młodzieży, które odbyło się właśnie w Rybotyczach. Por. M. Rubinfeld, *List (w zachowanej oryginalnej pisowni) przesłany do uczestników spotkania polsko-niemiecko-izraelskiej młodzieży i mieszkańców Rybotycz z 30 lipca 2007 roku*, zob.: <http://www.rybotytcze.forumkultur.org.pl/> [dostęp: 1 sierpnia 2022].

*W 1939 r., 1 września, uciekłem z Krakowa. Pociągi nie jeździły, więc uciekałem pieszo. Na stacji Tarnów udało mi się złapać nocny pociąg. Gdy ten pociąg przyjechał na stację w Rzeszowie, wyciągnęli mnie z wagonu, a dwóch polskich żołnierzy zabrano mnie do dowódcy wojskowej stacji, który powiedział, że jestem niemieckim szpiegiem, kazał mnie wyprowadzić poza stację i rozstrzelać. Ale, kiedy pracowałem w Krakowie [...], często trafiałem do jednostki wojskowej, gdzie w sklepie spotykałem podpułkownika. I tak, kiedy prowadzili mnie do rozstrzelania na peronie, ten podpułkownik szedł w moją stronę. Zatrzymał konwój i zapytał, co się dzieje. Zatrzymał się, wrócił i powiedział komendantowi [...]: „Co robisz? Złapałeś żydowskiego chłopca i postanowiłeś uczynić go niemieckim szpiegiem?!”. I tak mnie uratował. Przybyłem do miejscowości Dobromil, gdzie mieszkali moi dziadkowie. Okazało się, że jest to po sowieckiej stronie okupacji, wtedy udało się już nas „wyzwolić” [...]*²³.

Nie sposób nie zauważyć ironii, która pojawia się w wypowiedzi Rubinfelda pod koniec przytoczonego powyżej fragmentu. Widać, że wkroczenie Armii Czerwonej na tereny ówczesnej Polski we wrześniu 1939 r. nie zostało przez niego odebrane jako szansa na polepszenie sytuacji mieszkającej na tych obszarach ludności żydowskiej; wręcz przeciwnie. Wydarzenie to zapoczątkowało niejako dla tejże ludności nowy etap dyskryminacji²⁴. Z perspektywy narracji Rubinfelda oraz Judasina stało się ono jednak dla nich również przyczółkiem do rozważań nad istotą żydowskiego solidaryzmu, co też zostanie wykazane w dalszej części niniejszych rozważań.

Solidarność i pamięć

Już od pierwszych dni II wojny światowej rzesze uciekającej ludności cywilnej kierowały się na wschód. Znaczną część tych uciekinierów już wówczas stanowili Żydzi. Wraz z przesuwaniem się linii frontu w czasie kampanii wrześniowej, zjawisko to potęgowały zresztą działania niemieckich oddziałów *Einsatztruppen*, które zmierzały do wypędzenia jak największej liczby żydowskich uchodźców na ziemie zajęte już wtedy przez Armię Czerwoną. Jak zaznaczył Witold Mędykowski, los tych ludzi potem był różny. O ile niektórzy z nich mieli na okupowanych przez Sowieców terenach Polski krewnych, u których mogli zamieszkać, o tyle znaczna część zdana była wyłącznie na siebie²⁵. Doprowadziło to do olbrzymiego chaosu aprowizacyjnego, który widoczny był w wielu miejscowościach w sowieckiej strefie okupacyjnej.

Sytuacja ta była wielokrotnie przywoływana przez różnych świadków historii we wspomnieniach publikowanych w wydaniu internetowym czasopisma. Z przywołanego wcześniej fragmentu wypowiedzi Rubinfelda jasno wynika, iż on sam mógł odnaleźć się w nowej rzeczywistości przede wszystkim dzięki pomocy swoich dziadków, którzy mieszkali w Dobromilu. Szybko zdobył również pracę jako głów-

²³ M. Рубенфельд, *Заповедь памяти...*, cz. 1.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ W. M. Mędykowski, *W cieniu gigantów...*, s. 128-129.

ny księgowy miejscowej straży pożarnej, w czym miał mu pomóc fakt ukończenia odpowiedniego kursu²⁶. Jednak wielu żydowskich uchodźców znajdowało się w znacznie gorszej sytuacji. Ten kontrast zauważyć można poprzez zestawienie relacji Rubinfelda ze wspomnieniami Wiktora Grajewskiego, za którego sprawą świat zachodni mógł poznać treść tajnego referatu Chruszczowa, wygłoszonego podczas XX Zjazdu KPZS w 1956 r.²⁷ W opublikowanym w 2006 r. wywiadzie dla czasopisma „Jewriejskij Mir” Grajewski opisywał sytuację swojej rodziny po wkroczeniu na tereny państwa polskiego wojsk sowieckich następująco:

*[...] 17 września 1939 r. Armia Czerwona wkroczyła na tereny Ukrainy Zachodniej. W ten sposób znaleźliśmy się po sowieckiej stronie okupacji. Początkowo nasza rodzina trafiła do Lwowa. W 1940 r. wywieziono nas – ojca, matkę, siostrę i mnie – jako obywateli niepewnych do Maryjskiej Republiki Autonomicznej. Tam pracowaliśmy przy wycince lasów. [...]*²⁸.

Porównując ze sobą obrazy wspomnień obydwu uciekinierów, zauważyć można w artykułach wyraźne wyeksponowanie wątków związanych z rolą żydowskiej solidarności w przetrwaniu okresu II wojny światowej. W ten sposób podkreślana jest w przekazie żydowskiego czasopisma istota wzajemnej współpracy Żydów jako narodu, za pomocą której byli i są oni w stanie funkcjonować w trudnych warunkach. Wydaje się jednak, że podobne motywy należy traktować raczej jako pewne zabiegi redakcyjne, aniżeli faktyczne próby przedstawiania realiów, z jakimi zetknęli się polscy Żydzi na obszarach kontrolowanych przez ZSRS. Zdecydowana większość z nich bowiem nie wspominała w późniejszych relacjach o jakiejś szerszej akcji wzajemnej pomocy pomiędzy uchodźcami²⁹. O ile Rubinfeldowi udało się uniknąć tułaczki i przesiedlenia w głąb państwa sowieckiego, głównie dzięki pomocy rodziny, o tyle Grajewski zmuszony był z bliskimi kilkakrotnie zmieniać miejsce swojego pobytu³⁰.

²⁶ M. Рубенфельд, *Заповедь памяти...*, cz. 1.

²⁷ Postać Grajewskiego, jak i jego wspomnienia są bardzo często przywoływane przez rosyjskojęzyczne media żydowskie. Dotyczy to zarówno wydania internetowego tygodnika „Jewriejskij Mir”, jak i innych środków masowego przekazu. Spośród nich wymienić można np. izraelski portal NEWSru.co.il czy czasopismo „Russkij Izraitianin”. Por. np.: Виктор Граевский, *передавший на Запад секретный доклад Хрущева, был двойным агентом*, zob.: <https://www.newsru.com/world/20sep2006/graev.html> [dostęp: 1 września 2020]; И. Вельбаум, *Советский шпион живет этажом выше. Или агент КГБ на службе мирового сионизма*, „Russkij Izraitianin” 2007, nr 1-2 (140-141), zob.: http://www.jewukr.org/observer/eo2003/page_show_ru.php?id=1853 [dostęp: 1 września 2020].

²⁸ В. Граевский, *Букет цветов для Израиля*, [wywiad przeprowadzony przez redakcję tygodnika „Jewriejskij Mir”, 25 kwietnia 2006], Wydanie internetowe tygodnika „Jewriejskij Mir”, zob.: <https://evreimir.com/9669/> [dostęp: 1 września 2020].

²⁹ Por. np.: K. Jasiewicz, *Rzeczywistość sowiecka 1939–1941 w świadectwach polskich Żydów*, Warszawa 2009.

³⁰ Podobne przypadki zauważalne są podczas lektury wspomnień wielu innych uciekinierów. Zob. np. *ibidem*, s. 117-391.

Zabieg wyeksponowania przypadków żydowskiego solidaryzmu zyskał szczególny wymiar w momencie, gdy Judasin w rozmowie z Rubinfeldem nawiązał do wydarzeń z 1941 r. i ataku III Rzeszy na ZSRS. Pytając o okoliczności ewakuacji ludności przygranicznej, często wskazywał on już w swych pytaniach na tragiczne położenie populacji żydowskiej, która pozostała na tych terenach. Aby wzmocnić ton przekazu, publicysta określa wręcz sowieckich polityków mianem „łajdaków i hipokrytów”³¹. W rezultacie słowa jego rozmówcy zaczynają zmieniać swój wydźwięk i z opisu jego wojennych losów stają się niejako wstępem do opisu Zagłady:

Kiedy rozpoczęła się wielka wojna ojczyzniana, udało się nam uciec [...]. Dobro- mil znajdował się 5 km od granicy, [więc] Niemcy wkroczyli tam już pierwszego dnia. Mój dowódca, dobry człowiek, powiedział do mnie: „Jeśli nie odejdziesz, my odejdziemy teraz, a ty zostaniesz”, dlatego wskoczyłem do samochodu, nie mogłem nawet pożegnać się z moimi dziadkami. Jechaliśmy do Doniecka, mijając żydowskie miasteczka i miasta – Żytomierz, Berdyczów, Humań. Na stacjach siedziały setki żydowskich rodzin, czekając na pociąg – wiedziałem, że pociągu nie będzie...”³².

Opisując swoje życie, Rubinfeld często wspomina o próbach odzyskania przez niego swej żydowskiej tożsamości, którą utracił po przybyciu na terytorium państwa sowieckiego. Jak wynika z lektury jego życiorysu z roku 2017, pierwsze działania z tym związane podejmował on jeszcze w czasie wojny, co znajdowało wyraz w jego uczestnictwie w koncertach żydowskich artystów³³. Proces ten przebiegał jednak stopniowo. W praktyce dopiero wiele lat po zakończeniu działań wojennych, a dokładniej w latach 90. XX wieku, z chwilą emigracji do Stanów Zjednoczonych, Rubinfeldowi udało się „stać Żydem na nowo”³⁴. Jest to niezwykle ważne sformułowanie, bowiem symbolizuje ono sytuację, w jakiej znaleźli się wszyscy żydowscy emigranci z dawnych obszarów sowieckich. Poddawani przez wiele lat polityce wynaradawiania, stanęli oni przed wyzwaniem odzyskania swej żydowskości. Podobny motyw widoczny jest również we wspomnieniach Grajewskiego. Choć po wojnie zdecydował się on wrócić do Polski, to jednak porzucił swe „żydowskie” nazwisko Szpilman. Podświadomą tęsknotę za Izraelem umacniał w nim kontakt z mieszkającymi tam rodzicami:

*[...] Korespondowałem z rodzicami i przy okazji nie ukrywałem tego przed kierownictwem partii. W 1955 r. mój ojciec ciężko zachorował i mogłem go swobodnie odwiedzać. Przez miesiąc byłem w Izraelu. Podobało mi się tutaj wszystko. Poczułem dumę z ziemi moich przodków, z ludzi, którzy ją bronili oraz odbudowali, i zdałem sobie sprawę, że muszę tu mieszkać. [...]*³⁵.

³¹ М. Рубенфельд, *Заповедь памяти...*, cz. 2.

³² *Ibidem*.

³³ А. Юдасин, *Как снова...*

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ В. Граевский, *Букет цветов...*

Dlatego też, zgodnie z narracją czasopisma, wyjazd Grajewskiego z Polski w 1956 r. odczytywać można nie tylko jako ucieczkę przed represjami, ale też i jako „odnalezienie” własnej tożsamości żydowskiej. Losy zarówno jego, jak i Rubinfelda, nawiązują więc w pewien sposób do doświadczeń wielu innych Żydów z terenów byłego ZSRS i bloku wschodniego. Czytelnicy czasopisma „Jewriejskij Mir”, poprzez lekturę analizowanych relacji, zyskują możliwość konfrontacji słów ich bohaterów z własnymi doświadczeniami. Również i dla znacznej części odbiorców treści tygodnika opuszczenie komunistycznej strefy wpływów stanowiło bowiem początek nowego życia. Tworzy to dość ciekawy kontrast z historią Jakuba Bermana, który pozostał w Polsce i, jak można przeczytać w poświęconym mu artykule, został „usunięty z partii” i zmarł, „będąc ciężko chorym”³⁶.

Nie sposób też nie wskazać na pewne różnice związane z postrzeganiem przez przywołane w niniejszym artykule formy żydowskiego dziedzictwa i tożsamości. Dla wielu czytelników tygodnika „Jewriejskij Mir” oraz innych osób, postacie takie jak Grajewski czy Rubinfeld stanowiąc mogą swoistą inspirację. Dotyczyć może to zwłaszcza Rubinfelda, dla którego własna tożsamość i pamięć o dziedzictwie przodków okazały się być niezwykle ważne. Świadczą o tym np. jego starania o renowację cmentarza żydowskiego w rodzinnej miejscowości³⁷. Tę historię zestawzić można z dziennikarską interpretacją losów Bermana, dla którego odcięcie się od tradycji miałyby – w ich opinii – stać się przyczyną jego osobistego nieszczęścia oraz wyobcowania³⁸.

Podsumowanie

Pomimo traumy i wynarodowienia, w świadomości historycznej dawnych sowieckich Żydów zauważalna jest obecność różnych narracji. Z jednej strony jest to narracja historyczna krajów, które wcześniej zamieszkiwali, czego dowodzi w pewien sposób idealistyczny sentyment Rubinfelda do wielokulturowości II Rzeczypospolitej. Z drugiej strony, widoczna w jego wspomnieniach jest też narracja typowo żydowska, odwołująca się w szczególności do traumy okresu wojennego i Holokaustu. Ta swoista dwoistość narracyjna w interpretacji dziejów najnowszych przyczynia się w dużej mierze do pogłębienia różnic między współczesnymi Żydami rosyjskojęzycznymi a pozostałą ludnością żydowską. Dlatego też przytaczanie przez redakcję czasopisma „Jewriejskij Mir” istotnych dla jego czytelników wydarzeń z perspektywy ich przedstawicieli jest niezwykle ważne. Pomaga im ono bowiem w konfrontowaniu się z własną przeszłością. To z kolei może mieć wymiar szczególny na płaszczyźnie kształtowania się na nowo ich własnej tożsamości.

³⁶ С. Кувалдин, *Братья-поляки...*

³⁷ *Wspólnymi siłami odnowiono zaniedbany kirkut w Rybotyczach*, zob.: <https://samorząd.pap.pl/kategoria/archiwum/wspolnymi-silami-odnowiono-zaniedbany-kirkut-w-rybotyczach> [dostęp: 25 lipca 2022]; N. Ziętał, *Rybotycze > Międzynarodowo poznają historię*, zob.: <https://nowiny24.pl/rybotycze-miedzynarodowo-poznaja-historie/ar/5985937> [dostęp: 25 lipca 2022].

³⁸ Пор. С. Кувалдин, *Братья-поляки...*

Podkreślić jednak trzeba, że posiłkowanie się przez publicystów niektórymi wspomnieniami przyczyniać się może do upowszechniania wśród ich odbiorców błędnych interpretacji pewnych wydarzeń czy faktów. Najlepszym tego przykładem są wypowiedzi Rubinfelda na temat endeków, których ten uważał za „polskich nazistów”.

W świetle niniejszych rozważań nie sposób nie zauważyć, iż wątki biograficzne oraz wspomnienia żydowskich uchodźców wojennych z Polski z okresu ich pobytu w ZSRS odgrywają niezwykle istotną rolę w przekazie rosyjskojęzycznych mediów żydowskich. Przede wszystkim dlatego, że poszczególne losy sowieckich Żydów pomagają ukazać obraz dziejów całej ludności żydowskiej na terenach nie tylko dawnego ZSRS, ale i całej Europy Wschodniej. Przedstawiane przez dziennikarzy osoby zmuszone były mierzyć się z podobnymi problemami, takimi jak antysemityzm, dyskryminacja czy trudna sytuacja materialna. Należy jednak zaznaczyć, że analizowane w niniejszym artykule przypadki wskazują, iż wszystkie te czynniki prowadziły do przyjmowania przez wspomniane osoby różnych postaw. Później zresztą oceniane one były też przez dziennikarzy w sposób różnorodny. Dla przykładu, Rubinfeld i Grajewski stanowić mogą przykłady pokonywania przeciwności w drodze ku „odkrywaniu” swej tożsamości żydowskiej i syjonizmu. Z kolei Jakub Berman jawi się – z perspektywy publicystów żydowskich – jako przykład pewnego zagubienia i naiwnego idealizmu, które w konsekwencji miałyby doprowadzić go do utraty więzi z własnym dziedzictwem.

Bibliografia

Źródła drukowane:

- Jasiewicz K., *Rzeczywistość sowiecka 1939–1941 w świadectwach polskich Żydów*, Warszawa 2009.
- Rząsa A., *Moje wojenne dzieciństwo* [w:] *Praca przymusowa Polaków na rzecz III Rzeszy w latach 1939–1945 (wybór wspomnień)*, red. S. Kasperski, K. Lenart, Przemysł 1999.
- Tychowa L., Romanowski A., *Tak, jestem córką Jakuba Bermana: z Lucyną Tychową rozmawia Andrzej Romanowski*, Kraków 2016.

Opracowania:

- Adler E.R., *Survival on the Margins: Polish Jewish Refugees in the Wartime Soviet Union*, Cambridge–Massachusetts–London 2020.
- Assmann A., *Der lange Schatten der Vergangenheit: Erinnerungskultur und Geschichtspolitik*, wyd. III, München 2018.
- Bergmann O., *Narodowa Demokracja a Żydzi 1918–1929*, Poznań 2015.
- Kocik K., *Problem przemocy wobec ludności żydowskiej na łamach „Myśli Narodowej” w latach 1921–1939* [w:] *Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku*, red. K. Zieliński, K. Kijek, Lublin 2016.
- LaCapra D., *Representing the Holocaust: history, theory, trauma*, Ithaca–London 1994.

- Litvak Y., *Jewish Refugees from Poland in the USSR, 1939–1946* [w:] *Bitter Legacy: Confronting the Holocaust in the USSR*, red. Z. Gitelman, Bloomington 1997.
- Mędykowski W. M., *W cieniu gigantów: Pogromy 1941 r. w byłej sowieckiej strefie okupacyjnej*, Jerozolima 2018.
- Pinkus B., *The Jews of the Soviet Union: The History of a National Minority*, Cambridge–New York–New Rochelle 1988.
- Sobór-Świdorska A., *Jakub Berman: Biografia komunisty*, Warszawa 2009.
- Śpiewak P., *Żydokomuna: Interpretacje historyczne*, Warszawa 2012.
- Tolts M., *Demography of the Contemporary Russian-Speaking Jewish Diaspora* [w:] *The New Jewish Diaspora: Russian-Speaking Immigrants in the United States, Israel and Germany*, red. Z. Gitelman, New Brunswick–New Jersey–London 2016.
- Будницкий О., *Слишком поляки для Советов, слишком евреи для поляков: польские евреи в СССР в 1939–1945*, „Ab Imperio” 2015, nr 4.

Źródła internetowe:

- Rubinfeld M., *List (w zachowanej oryginalnej pisowni) przesłany do uczestników spotkania polsko-niemiecko-izraelskiej młodzieży i mieszkańców Rybotycz z 30 lipca 2007 roku*, zob.: <http://www.rybotytcze.forumkultur.org.pl/> [dostęp: 1 sierpnia 2022].
- Wspólnymi siłami odnowiono zaniedbany kirkut w Rybotyczach*, zob.: <https://samorzad.pap.pl/kategoria/archiwum/wspolnymi-silami-odnowiono-zaniedbany-kirkut-w-rybotyczach> [dostęp: 25 lipca 2022].
- Ziętał N., *Rybotytcze > Międzynarodowo poznają historię*, zob.: <https://nowiny24.pl/rybotytcze-miedzynarodowo-poznaja-historie/ar/5985937> [dostęp: 25 lipca 2022].
- Вельбаум И., *Советский шпион живет этажом выше. Или агент КГБ на службе мирового сионизма*, „Russkij Izrailitianin” 2007, nr 1-2 (140-141), zob.: http://www.jewukr.org/observer/eo2003/page_show_ru.php?id=1853 [dostęp: 1 września 2020].
- Виктор Граевский, *передавший на Запад секретный доклад Хрущева, был двойным агентом*, zob.: <https://www.newsru.com/world/20sep2006/graev.html> [dostęp: 1 września 2020].
- Граевский В., *Букет цветов для Израиля* [wywiad przeprowadzony przez redakcję tygodnika „Jewriejskij Mir”, 25 kwietnia 2006], Wydanie internetowe tygodnika „Jewriejskij Mir”, zob.: <https://evreimir.com/9669/> [dostęp: 1 września 2020].
- Клейн Б., *Польша антисемитская*, zob.: <http://evreimir.com/143330/polsha-antisemitskaya/> [dostęp: 27 sierpnia 2020].
- Кувалдин С., *Братья-поляки*, zob.: <http://evreimir.com/116096/bratya-polyaki/> [dostęp: 25 sierpnia 2020].
- Рубенфельд М., *Заповедь памяти. Арье Юдасин беседует с Моисеем Рубенфельдом*, cz. 1 [wywiad przeprowadzony przez Arje Judasina, 4 lutego 2014], Wydanie internetowe tygodnika „Jewriejskij Mir”, zob.: <http://evreimir.com/89962/zapoved-pamyati-are-yudasin-beseduet/> [dostęp: 16 sierpnia 2020].
- Рубенфельд М., *Заповедь памяти. Арье Юдасин беседует с Моисеем Рубенфельдом*, cz. 2 [wywiad przeprowadzony przez Arje Judasina, 11 lutego 2014], Wydanie internetowe tygodnika „Jewriejskij Mir”, zob.: <http://evreimir.com/90091/zapoved-pamyati-are-yudasin-beseduet-2/> [dostęp: 16 sierpnia 2020].

Юдасин А., *Как снова стать евреем?*, zob.: <http://evreimir.com/139888/kak-sno-va-stat-evreem/> [dostęp: 18 sierpnia 2020].

Abstract

Mojżesz Rubinfeld, Wiktor Grajewski, Jakub Berman: escapees from Poland in 1939 and their lives afterwards

A large group of Jewish descent appeared in the territory of USSR due to its annexation of the eastern lands of the Second Polish Republic in 1939. Some of the Jewish populace also ran from other territories to the Soviet-occupied lands. These people did not experience Stalin's policy of denationalization as they did not inhabit these lands before the war, and so they retained strong memories regarding Jewish culture and Zionist ideology. This in turn made these people an inspiration to the Russian-speaking Jewish communities, who still had to find their own identity, both during the existence of the USSR and after its fall in 1991.

The goal of this article is to analyze the memories and persona of Mojżesz Rubinfeld on the basis of the online publications of newspaper *Yevreiski Mir*. He was a Polish Jew from Rybotycze who moved to the territories owned by USSR after the outbreak of World War II. In his interview with the publicist of the paper, Arje (Leonid) Judasin, Rubinfeld talked about the important issues that the Russian-speaking Jews faced during those times, such as living in the territory of the Second Polish Republic and USSR, antisemitism, remembering Holocaust and the emigration of the Russian-speaking Jewish people to the West. Additionally, his memories will be juxtaposed with the lives of other escapees – Wiktor Grajewski and Jakub Berman. Reading these memoirs will allow one to ascertain Rubinfeld's role in the historical narrative of the Russian-speaking Jewish media. Moreover, this analysis will answer how his memories may have shaped the attitudes of former Soviet Jews and their descendants.

Keywords:

Mojżesz Rubinfeld, Wiktor Grajewski, Jakub Berman, media, memory, Jews